



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumerat: miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 4.50 bez odnośnienia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednonaszpłtowy na I kol. 2 mk. (00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 60 fen. na IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów Godzinnie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcji nie zwraca.
Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 25. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Odezwa Piłsudskiego do ludności Litwy.

Kraj Wasz od stu kilkudziesięciu lat nie zna swobody, uclebarzany przez wraga przemoc rosyjską, Niemców, bolszewicką — przemoc, która nie pytała ludności, narzucała jej obowiązek postępowania, krępującą wolę, często i samych, etc.

Ten stan ciągły niewoli, dobrze mi znany osobiste, jako urodzonemu na tej nieszczęśliwej ziemi, ras narzeć musi być zniesiony i raz wszędzie na tej ziemi, jakby przez Boga zapomnianą, musi zapanować swoboda i prawo wolnego i nieograniczonego wypowiedzenia się o dalszemu i potrzebach.

Wojsko polskie, które ze sobą przyprowadziłem dla wyrzucenia panowania gwałtu i przemocy, dla zniesienia rządów krajem wbrew woli ludności — wojsko nieśle Wam wszystkim wolność i swobodę.

Chcę dać Wam możność rozwiązania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych tak, jak sami tego życzyć sobie będziecie, bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony Polski.

Dlatego to, pomimo, że na Waszej ziemi graniczą jeszcze działająca i krew się leje — nie wprowadzam zarządu wojskowego, lecz cywilny, do którego powoływać będę ludzi miejscowych, synów tej ziemi.

Zadaniem tego zarządu cywilnego będzie:

- Ułatwienie ludności wypowiedzenia się co do swego losu i potrzeb przez swobodnie wybranych przedstawicieli. Wybory te odbędą się na podstawie tajnego, powszechnego, bezpośredniego, bez różnicy płci głosowania.
- Danie potrzebującym pomocy w trywoności, poparcie pracy wytworzonej zapewniać ładu i spokoju, otoczenie opieką wszystkich, nie czyniąc różnicy z powodu wyznania lub narodowości.
- Na esle zarządu postawiłem Jęzego Osmolowskiego, do którego bez pośrednio lub do ludzi przez niego wyznaczonych zwracacie się o stwierdzenie i szerzenie w wszelkiej potrzebie i sprawach, które was bola obchodzi. Józef Piłsudski.

Wilno, 28 kwietnia 1919 roku.

Na tyłach armii.

Białostockie i Bielskie w Grodzieńszczyźnie odetchnęły nareszcie. Niemcy już nie mówią. Są wprawdzie bolszewicy, ale już daleko — stanął przeciwko nim nasz front i posuwa się.

Na kresach zbudziła się wprawdzie plaskota, już się też zaczyna wesołość jej przyciągająca siła, ale zarazem zbudził się wróg w postaci ukrywającego się na tyłach naszej armii bolszewizmu.

Wojsko nasze zmuszone jest i do walki i do ocnyszenia najwrażliwszych polaci kraju z gniazd bolszewickich.

Do gniazda tworzą przeważnie żydzi.

W dniu 19 s. m. w miasteczku Kleszczelach, pow. bielskim, został wykryty skład broni i amunicji w domu tyda Abrama Somalskiego. Poszukiwania były czynione przez władze wojskowe bardzo sumiennie i energicznie. Rezultaty okazały się poważne, ale nie sadowolily rewidentów; próbowano Somalskiemu wyka-

zić konieczność powiedzenia całej prawdy. Na nic. Wtedy chwycono się ostatecznego środka: podpalamo drewniany dom jego. I cóż? Natychmiast zaczęły się detonacje: to wybuchy amunicji pochowane w różnych kryjówek. Sądząc z siły wybuchów i ich przeciągłości, wynioskowano, że amunicji różnego kalibru w tym domu żydowskim musiało być sporo.

Na co? A ożywiłcie na zasilenie organizacji bolszewickich miejscowych, w których zamiarze, jak wykazywały poszlaki, leżała walka na tyłach naszej armii. Leżała i leży!

Tem się też tłumaczy ciężka i odpowiedzialna praca naszego wojska, postępującego naprzód, ale zmuszonego jednak bać się uważać, co się dzieje na tyłach.

Zydzimatemni uskarżają się wprawdzie na to, że ich ciągle rewidentów i niepokoja. Ale to trudno — inaczej nie można, sami są winni. Opowiadaj nam jeden z prelegentów „Rozwoju“, p. Odrowąż, że takich, jak w Kleszczelach składów broni i amunicji w domach żydowskich trafia się dużo.

Armia, walcząca na froncie, musi mieć zapewnione bezpieczne tyły, i dlatego dobrze, że się o to właśnie stara, a im energicznie, tem lepiej, gdyż z lepszym skutkiem.

Z WIDOWNI WYDARZEN.

Tryumfalny powrót Orlando do Rzymu.

Wiedeń. „Der neue Tag“ zamieszcza depesze z Lugano z informacją powiadającą, że powrót prezidenta ministrów Orlando podobny był do tryumfalnego pochod.

W Genui Orlando wygłosił mowę, w której oświadczył, że Włochy nie zniosą hańby i obelgi. Przemawiał także generał Diaz, który oświadczył, że Włochy liczyć mogą na swoje wojsko.

Nagle mobilizacja we Włoszech.

Wiedeń. Według „Corriere della Sera“ jak „Secolo“ donoszą, iż władze włoskie wstrzymały wszelkie urlopy wojskowe i zarządziły ogólnie pogotowie wojenne, łącznie z samkierowaniem granic.

Uparowanie pogromy żydów.

Równo. W końcu ostatnich czasach ukraiński urządził następujące pogromy żydów: 1) w Zytomierzu — 2) (za pierwszym razem ogińlo 100 osób, za drugim — 1500); 3) w Plockiwie — 1 (zginęło około 4000); 4) w Miropolu; 5) w Dubnie; 6) w Berdyszowie.

Zwycięstwo dla Niemiec.

Amsterdam. Według Allgemeine Handelsblad, do Holandji przybywają wiola z krajów entanty parowie z zwycięstwem dla Niemiec. Wyładowane w Rotterdamie zapasy żywności, a zwłaszcza słoniny, mleka skondensowanego i ryżu zwiększają się z dniami każdym.

Kijów w rękach powstańców antybolszewickich.

Biurow koresp. cytuje doniesienie ukraińskiego biura prasowego ze Stanisławowa, że odwrócenie się wielkiej części ukraińskich wojsk sowieckich od rosyjskiego rządu sowieckiego pociągnęło za sobą dotkliwe następstwa dla położenia wojsk bolszewiczych na Ukrainie. Powstańcy, pod wodzą atamana Zielonego, zajęli Kijów, z wyjątkiem drugiego dworca towarowego i silku wsi w okolicy, aż po rzekę Irpen. Ukraińscy chłopcy, którzy popierają powstańców, dotarli do Trubeski i wysadziły w powietrze

mosty nad Irpenem. Powstańcy zniszczyli linie kolejową.

Groźby Hindenburga.

Warszawa. — Według wiadomości z Katowic, Hindenburg w jednym z towarzystw niemieckich oświadczył między innymi: 90-miljonowy naród niemiecki zgłosi się nie da. Ponieważ ślimy kłęką na zachodzie. Wbrew ogólnemu przekonaniu, nie położono nas na obie łopatki, lecz tylko najędnę. Nie możemy nigdy zręzić się wpływów naszych na wschodzie.

Największym naszym niebezpieczeństwem i przeszkodą w odbudowie świetności Niemiec jest powstające państwo polskie, które będzie miało wśród Słowiańszczyzny to zadanie i takie wpływy, jakie dotąd miała Rosja.

Niemcy wszelkimi siłami przeszkadzają naszemu budowie Polski, co zresztą samo ze siebie wypływa.

300 tysięcy prusaków stoi pod bronią.

Wiedeń. — Z tutejszych kół poinformowanych pochodzi wiadomość, iż w chwili obecnej stoi pod bronią w zupełnej cichociel zorganizowana armia 300 tysięcy ludzi, złożona wyłącznie z prusaków.

Między innymi pewne oddziały tejże armii zostały już przesucone do Bawarii, gdzie razem z wojskami bawarskimi i wirmberskimi przy stąpią do oblężenia Monachium pod naczelnym kierownictwem niem. min. obrony kraj. Noskego.

Finlandja przeciw Rosji.

Wiedeń. — Die Republik podaje, że fiński gen. Mannerheim rozpoczął kroki ofensywne przeciwko Rosji. Wojska finlandzkie przekroczyły już granice (rosyjskiej) Karelii i zajęły kilka wsi. Jak dotychczas bolszewicy cofają się na całym froncie.

Bolszewicy przeciw radom żołnierskim.

Berlin. — Z Kopenhagi donoszą, że rada komisarzy zniósła rady żołnierskie w obrębie armii frontowych chodzą bowiem o bezwzględna karnostwo wojskowa.

Monachium uwolnione będzie od bolszewików i maja.

Wiedeń. „N. W. Journal“ donosi, że w akcji przeciwko Monachium wzmą udział wojska bawarskie, wirmberskie i pruskie, ponieważ chodzi tutaj o akcję, mającą charakter egzekucji całego państwa. Minister wojny Noske formalnie objął naczelną komendę. Obsadzenie miasta oczekiwane jest 1 maja.

Niezdawolenie Japonji i Belgji.

Paryż. „Matin“ ogłasza wiadomość, podobno z wiarygodnego źródła, że Japonja wycofa się z konferencji pokojowej, jeśli nie otrzyma satysfakcyjnienia odnośnie do Kiaosau. Prócz tego Japonczycy są zdania, iż nie będzie możliwym wstąpić do Ligi narodów, jeśli zasada równości ras nie będzie uwzględniona na karcie narodów.

Genewa. Z Paryża donoszą, że rząd belgijski nosi się z zamiarem odwołania swych przedstawicieli z Paryża. Rząd belgijski ma być podobno niesadowolony z następstw poczynionych przez Ententę na rzecz Belgji.

Rewolucja przeciw bolszewikom.

Paryż. Telegr. iskr. st. krak. Z Helsingeru donoszą: Generalny sztab finlandzki podaje, że na granicy Finlandji wybuchła wielka rewolucja ludu przeciwko bolszewikom.

Organizacja — to nasza siła

Sprawy polskie.

Poselstwo amerykańskie w Warszawie.

Dnia 28 bm. przybył do Warszawy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Hugh Gibson wraz z całym składem poselstwa.

Jest to już drugie poselstwo w Polsce, reprezentowane przez najpoważniejsze siły dyplomatyczne.

Miljon robotników polskich jedzie do Francji?

Dzienniki warszawskie donoszą, że polska komisja w Paryżu zawarła z rządem francuskim umowę, że jeden milion robotników polskich pojedzie do Francji na roboty. Dzienniki wyrażają nadzieję, że będzie to emigracja czasowa i niewątpliwie już niedługo znajdzie się w Polsce pod dostatkiem pracy dla polskiego robotnika.

Protest hakatyłow przeciw gen. Hallerowi.

Wiedeń. — Tutejsza „Arbeiter Ztg.“ w telegramie z Berlina donosi, że przedstawiciel Niemiec w komisji rozejmowej w Spaas zgłosił w dniu wczorajszym formalny protest z powodu mowy wygłoszonej przez gen. Hallera na dworcu kolejowym w Krotoszynie.

Witając delegację Wielkopolan w chwili swego przejazdu dnia 20 b. m. gen. Haller między innymi wypowiedział przekonanie, że Gdańsk i Górną Śląsk muszą wrócić do Polski.

Protest niemiecki zwraca się właśnie przeciw powyższemu wyrażeniu „Reklamujemy z ułaskawieniem“.

Paryż. — Biuro prasowe ukraińskie w Berlinie ogłasza, że sekretarjat Ukrainy zachodniej w Stanisławowie postanowił na skutek otrzymanego od Wilsona telegramu podjąć w Paryżu wstępne rokowania z Polską.

Wyśle w tym celu delegację złożoną z osób: podsekretarza Łosińskiego, b. sekretarza Witowskiego i jako sekretarza tej delegacji Kalczyńskiego. Jedynie ta delegacja będzie miała upoważnienie do prowadzenia rokowań rozejmu.

Revolucyjna odezwa P. P. S.

P. P. S. wahająca się woja i nie mogąca się zdecydować, czy jej zadaniem ma być praca nad szereowaniem swych poglądów w wolnej i demokratycznej Polsce, czy też narzucenie gwałtem swej woli, wyrażenie odezwę zwracającą do świętowania i mają w duchu całkowicie bolszewickim. Pozostaje wprawdzie (w tekście odezwy) zdanie „Niepodległa Zjednoczona Republika ludowa“, za które nie godzili się na narządzie przedjudowej ani komunistki, ani burdewey, ale to jest czysty frazes, osiastający wetydylliwie istotną treść odezwy. Nie może być niepodległa, naprawdę Republika, której rząd ma drogą gwałtu objąć większość narodu. Nie może być niepodległa, naprawdę nawet figurująca na karcie odezwy „Niepodległa Polska Socjalistyczna“, skoro napadnięta ze wszystkich stron Polska ma w myśli odswy zaprzestanie wszelkiej wojny.

Po oddaniu najwyższych pochwał rządowi pana Morawskiego i towarzyszy i odwiadczeniu, że przy obecnych „rządach burżuazji“ wszystko się pogorszyło, odezwa powiada: „Burżuazja musi pozostać i maja, ale dni jej panowania są policzone. Sekretarjat cały musi się zespółić, aby

zobaczenie Czestochowy w dobra wade. W tym kierunku sdał wia- dym plany robót publicznych. Wy- jaśnienia udzielił burmistrz p. Bandke- lewski, zaznaczając że przy bu- owie studzien można dać zatrudnie- nie niewielkiej liczbie bezrobotnych, lady przy robotach, prowadzonych becznie, mniejszym kosztem daje się racy tysiącem.

Radny Buzzkowski stwierdza, że niasto samo zadaniu nie podola, ko- liczne jest współdziałanie państwa. Za tym Magistrat wniósł się zwró- że do odpowiednich organizacji ro- botniczych, aby te wpłynęły na spo- gowowanie wydajności pracy zatr- mionych przy robotach publicz- nych.

Radny Kolwas, wskazał, że jedną przyczyn małej wydajności pracy est brak przydatności się robot- ników do zajęcia, którym się przed- em nie trudnili.

Radny Aronowicz dowodzi, że państwo obowiązane zająć się sprą- z organizowania robót publicznych w należywym zakresie. Aby zadaniu podolał państwo winno prowadzić racjonalną politykę finansową, prze- dewszystkiem zaś wprowadzić po- stepowy podatek dochodowy.

W wyniku dyskusji kredyt w ca- lej rozległości przyjęto wraz z wnioskami: 1) aby zwrócić się do Rady ministrów o uruchomienie ro- bót w miastach i powiatach, mało zatrudnionych przez ludność robotni- cza, i skierowanie tam bezrobot- nych, 2) Wezwać ministerstwo pra- cy i opieki społecznej, aby rozrzuca- ne po kraju urzędy pośrednictwa pracy skierowały bezrobotnych do miejsc stalego zamieszkania.

Następnie wpłynął nagły wniosek w sprawie nowego cennika.

Po dyskusji uchwalono, że nowy już ułożony cennik ma być rozpatrzo- ny przed Magistrat, łącznie z delega- cją żywnościową i członkami delega- cją do walki z lichwą. Po odczyta- niu listu, nadesłanego przez Patronat podporuczy, uchwalono zgodzić z pro- sba o poparcie moralne i materialne kwesty na rekruuta polskiego, asy- gnowana ten cel 6000 mk.

Wniosek R. Misiorowskiego, aby z powodu pogłosce o nadutychich w deputacji żywnościowej wyłonie komisje, których zbadała tę sprawę, odczytano do następnego sebrania. Dodać należy, że b. kierownik depu- tacji, pragnąc oczyścić ją od zarz- tów, juz na poprzednim sebraniu prosił o przeprowadzenie kontroli.

W sprawie wniosku o podziale 6 skrzyni herbaty, zakupionej przez dep. żywnościową, powzięto uchwałę, aby Magistrat polecił deputacji jak najprzejrzysto, sprzedaż tej herbaty najpożniej w miastach żywnościowemi.

Sprawę wynajmu domu Lampar- skich dla 18 szkół miejskich odesła- no do delegacji szkolnej, która we- spod z delegacją gospodarzą ma ją po z pogodniach wiedzieć ponownie na piśmie Rady miejskiej.

Sprawę przenamieniania ul. Szkol- nej zatwierdził zgodnie z opinią po- przedniej Rady miejskiej. Ul. (Szkol- na ma otrzymać nazwę ul. Henryka Babrowskiego.

Wniosek Magistratu o sebraniu handlu dewocyjonalnami i artykułami żywnościowymi na terenie całego placu jasnogórskiego zatwierdził W ten sposób, że handel dewocyjony jest przy ul. św. Barbary i w miejscach wskazanych przez Magistrat.

Na ten zakończono obrady z po- wodu braku quorum.

Za stów, „Jedność“.

W usupienieniu sprawozdania z ostatniego ogólnego sebrania człon- ków Stow. „Jedność“ przystępujemy poniej niektóre dane, ilustrujące działalność Stow. w r. 1918.

Na początku roku Stow. liczyło 1000 członków, w końcu roku już 1481. Dodać należy, że w pierw- szych miesiącach r. b. zapisało się do Stow. posiada już przeszło 2000 członków. Też niabywały przyspływ stowarzyszonych w pierwszą ręd- dzie przyspłyły należą energicznej pracy zarządu, sprężystość kierow-

nictwu, co wytwarza w masach zau- fanie do instytucji. Drugim moty- wem był niewątpliwie mocny prąd w kierunku zrzeszania się, spotęgo- wany wśród rzesz konsumatorów skutkiem zubożającej, haniebną orgji paskarstwa. W r. sprawozdawczy „Jedność“ posiadała trzy domy (Stra- domska 6, Krakowska 82 i Mała 8), dzierżawiła 16 iwarł Dabie pod Czę- stochową, posiadała 12 sklepów w Czestochowie i na przedmieściach, oraz trzy gospody: Spry ul. Krakow- skiej 32, Mała 8 i Panny Marii 58.

Bilans Stow. „Jedność“ wynosił w r. 1918 363,181 mk. Udziały — 73,730 mk. 52 fen, kapitał zapasowy okragło 2140 mk., kap. rezerwowo 2746 mk. Pieczywa sprzedano o- gółem za 179,444 mk., cukru za 102077 marek, kasz i legumin za 280,011 mk., ogółem artykułów pier- wszej potrzeby, łącznie z galanteryi- nemi (45 830 mk fan.). sprzedano za 891,290 mk.

Zauważamy, że szczość miejsca nie pozwala nam na obszerniejszy wyciąg ze sprawozdania, ale już i te podane przez nas liczby, dotyczące najtrudniejszego roku operacyjnego, dotknie ilustrują, jaką potęgą staje się kooperatwa, gdy jest należycie prowadzona. Sympatycy instytucji, mającej na celu nietylko dobro własnych członków, ale i obronę ogółu przez walkę z wszęchwładnem dzim paskarstwem, z całego serca by czynny jak najświetlejszego rozwo- ju. W organizacji siła!

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!
Oto przeczytaliśmy w poczytnym „Gon- cu Czestochowskim“ z d. 25 bm. list, na- pisaný przez p. Jozefa Pomianowskiego, w którym podaje do wiadomości ogółu, jakoby w tych dniach, wysiedlił z księciola św. Barbary, udając się na ul. Kościelną zau- ważył „dum ludzi“ około 150 osób, sta- jących ze szpadami w raku niżej pracują- cych“ przy niwelowaniu ulicy; i postapo- wił zwrócić im uwagę, że robota idzie kiepsko. Gdy wtem jakiś wiekiem starszy człowiek, idący przed tym panem uziął w myśl tegoż zamiaru uwagę. Wówczas został przez robotników obłąpany i po- pchnięty: żadna łowaczona nie pomogły, dopiero gdy ów człowiek upadł ze zmęcze- nia na ziemię, wteńczas robotnicy go opu- ściłi.

Otoż, my robotnicy, zatrudnieni przy teiże ulicy protestujemy przeciwko temu i oświadczamy, iż coś podobnego w tych dniach się u nas nie zdarzyło, gdyż sumiennie wykonywamy pracę nam powierz- oną, i nie możemy pominąć oszozerstwa mi- liońcem, bo nie zasłużyliśmy na takie o- belgi i zarzuty, jakie nam od czasu do czasu czynią, bądź to obywateli, bądź to ja- cych osobnicy, trudniący się kontrolowa- niem.

Czytamy często w piśmiech, iż nas ro- botników z robot publicznych nazwały „boleswikami“, gdy tymczasem dobrę czy- ny nie są wspomniane. Bo gdy robotnicy zatrudnieni przy robotach publicznych, przed świętami opuścili pracę i zaprote- stowali przeciw wywołaniu jej do Prns, gdy odszkalili owego p. Katza i prowadzili go przez alleje do Rady robotniczej ku wielkiemu zadowoleniu całego miasta, to na drugi dzień było ogłoszone, iż pp. ko- lejjarze owe jaja wstrzymali i za to dostali „aż po kopie jaja“, a o nas robotnikach na- wet nie wspomniano. Ale my nie ładamy pochwał i nadal będziemy pracowali oze- wnie, — mimo rzucanych na nas obelg i za- rzutów.

Również nie pozwolimy sobie na nie- atyczne ocenianie nas w gazetach i be- dźmy zawsze występować ostro przeciw- ko niepowołanym kontrolerom.

Z poważaniem
Robotnicy robót publicznych
z ul. św. Augustyna.
(Następnie podpisy robotników i dele- gatów robót publicznych).

Czestochowa, 29 | 4 1919 r.

Pomysłowa gospodyni.

Ciekawą sprawę powstała na te ostatnie stosunków między lokato- rem a gospodarzem, rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu. Sąd apelacyjny w Warszawie.

Na lawie oskarżonych zasiadła Zofia Drac, właścicielka domu przy ulicy Smolnej Nr. 12, oskarżona przez swoich lokatorów Lucjana i Zofię miłt. Wasilkowskich o obelgi. Od sąrego lat pp. Wasilkowscy samie zszkwal w domu oskarżonych. W roku zeszłym wobec śrubowania con-

Wyłączne przedstawicielstwo fabryki wyrobów ceramicznych „Odrawęz“ Ogala i dachówka
Dom Techniczno-Handlowy.
Inz. W. Kukłowski i K. Deloff
Czestochowa, ul. Dojazd N 2, telef. N 80.

Wszystkim kolegom zmarłego ś. p.
STANISŁAWA ZAWADZKIEGO
najserdeczniejsze „Big zapłać“ za okazane współczucie i serdeczną życzliwość składa pozostała
Córka

Za spóki duszy ś. p.
Jadwigi Płodowskiej
uczestnicy klasy VIII gimnazjum Sióstr Nazaretanek
odprawioną będzie msza święta w Ka- plicy Matki Boskiej na Jasnej Górze we środę dn. 30 kwietnia o godz. 11 rano, na które zapraszają krewnych, znajomych i koleżanki zmarłej.
Rodzice i siostry

na mieszkanie z czego również chci- a skorzystał i p. D. stowakui po- między nią a lokatorami przeżył się psu. gły zaś wysili prawo o ochro- nie lokatorów na którą p. D. spojła- dała bardzo niechętnym okiem, sto- kuści te stały się jeszcze gorsze. Wiadomo, że prawo o ochronie loka- torów nie oznacza na przymuowe usunięcia lokatora z zajmowanego przezeń mieszkania; wiedząc dobrze o tem p. D. obrała sobie inną drogę, aby zmusić lokatora do opuszczenia mieszkania, a to w tym celu, aby nowoprowadzalnemu się lokato- rowi podyktować cenę z podwyżką którą wobec starego lokatora stoso- wana być nie może. Sposób gospo- dyny polegał na systematycznym sztykanowaniu pp. W. i nie omijała ona najmniejszej sposobności aby o- brzydził ostatnim zamieszkiwanie w jej domu.

Oto niektóre sposoby walki. Wy- wieza się karta, iż mieszkanie pp. W. jest do wynajęcia i chociaż jest to niezgodne z prawem jednako różni reflektanci chodzący oglądał mieszkanie niepokoją pp. W.
Kartki żywnościowe wydawane są ze znacznym opóźnieniem. Paal Drac nie przyjmując pieniędzy za komorne, a gdy pieniądze te wpłynęły na przy- pośrednictwie notariusza, tego ostat- niego nie wpuszcza się wcale do mieszkania; temi to i innymi sposo- bami walozia pomyślność gospodyni.

Nie pomogło to wszystko, gdy pp. W. nie wyprowadzili się i, aby polotby kres sztykanom ze strony gospodyni podali na nią skargę. Ze obelgi rzucanej pod adresem lokato- row, sąd pokoju 24 okręgu skazał **Zofię Drac** na 1 miesiąc aresztu.

Od tego wyroku skazana apelo- wała, prosząc o ulewiniwienie, gdyż lokatory ją „drażniłi“. Wydział od- woławczy nie uwzględnił skargi apelującej p. Drac, wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Ostatnie wiadomości
Polskiej Agencji Telegraficznej
(Telegr. własne „Gonca Czestoch.“)
Komentarz polskiego zastawu generalnego.

Warszawa. Komunika: estaba ge- neralnego wojska polskiego z dnia 29-go kwietnia 1919 r. Uroędowo do noszą:

Front galicyjski: Pod Lyworem w ciągu nocy 28 kwietnia, ni-przyjaelci- zastakowali silnymi oddziałami fol- wark Chorążej. Iatak odparto. Poss- tem na całym froncie, pmiłając u- terażki patroli, spokój.

Front wołyński: Oddział nasz uczęły wieś Budynin, na półoscy od Belsa, biorąc do niewoli 5 oficerów 25 żołnierz, zdobywając jeden kul- miot i dużą zapasę amunicji. Silny wypad niemiecki przy drodze na No- wosiołki został odparty.

Front litewski: batalion 6: Gred- ne zostaje dalej opuszczona przez Niemców, nasze od- działły przednie utracąły do

miasta i objęły tam służbę. W Gro- dnie panuje zupełny spokój.

Boiszewicy na całej linii odesali za rzekę Usze; nasze oddziały, po- łupując w ślad za cofającą się nie- przyjacielom, dotarły do linii Siemian- ka — Wiedźna — Pogorzelsce — Po- łoneczko.

Szef sztabu.
Rumuni wstąpeli do Węgier.
Nanun 29 | 4. Wojska rumuńskie w wielu miejscach posuwają się w głąb Węgier.

O granice Polski.
Warszawa 29 | 4. Otrzymano tu wiadomości, że sprawa Pomorza i Górnego Śląska została zatwierdzo- ną pomyślnie dla Polski. Sprawa cie- szyńska, spiska i orawka ma być zostawiona do polubownego uregu- łowania pomiędzy Polską a Czecha- mi. Sprawa wschodnich granic Polski dotychczas nie zatwierdzona.

Wyrok w sprawie Gdańska i Cieszyna

Paryż, 29 kwietnia. Kwestia Gdańska została ostatecznie uregu- łowana. Odnosne postanowienia wiązane zostają do tekstu prelimi- nariów pokojowych, które dnia 2 maja doręczone będą w Wersalu hr. Brookhoff-Rantzau.

Gdańsk pozostaje miastem wolnem niepodległym (inde- pendence) jego zażwarantowa- nana będzie przez Ligę Na- rodów, której delegat prze- bywać będzie w Gdańsku.

Liga Narodów uregulowała kwestię Gdańska z Polską i z Niemcami i wypracuje konarkę. Zaręka że wspomnieli kompromisy i że lokalnie sąsił ciemny z Polakami.
Polska ma być zwolniona ze swobody dostępu do morza. Władze sąsiednie kontrolu waz i administracyjnę nad morzem Polska. Niemcy otrzymają ma- jąj wolną przejazd przez polski kor- tyżer na Przemysławian.

Do de kwestii Cieszyńskiego po- stawionem, że on być on za- twierdza przez uchwałę parlamentu nie czecho-polskie.

Warszawa na cześć generala Hallera.

Warszawa. Odbyło się tutaj przy- jęcie na cześć gen. Hallera, wydate przez zarząd stolicy. O 6 i pół po południu w salach ratusza sebrali się liczni zaproszeni przedstawiciele całego świata politycznego, arst go- ście honorowi. Męday innymi przemawiał gen. Henryk, który pod- niósł dzielność żołnierza polskiego na froncie francuskim.

Odpowiedział gen. Haller przemo- wą, przerywaną entuzjastycznymi okrzykami i oklaskami. Hasłem na- szym, mamił generał Haller, winno być wyraz „spółem“ — do jednego celu.

Ziemia i miasta, o których ślegle mówimy: Śląsk, Spisz i Orawa Lwów i Gdańsk muszą być nasze. Wola na- rodu musi zwyciężyć. Dopiśki wysocy mieszkańcy ziem odwiecznie pol- skich nie sądzić się obywatelami polskimi, loted żołnierz polski nie może złożyć broń. Przemówienie toje zakonył gen. Haller okrzykiem: **Wiwat naród, wiwat Sejm, wiwat wszystkie stany.** Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w Te- atrze Wiktoria.

Znaleziona
parlamentary z piśniednią odebrana została z ar- tiku- tem kosztów ogłoszenia w Adm. Gm.

TEATR „PARYSKI”

Od Soboty 26 i dni następnych



CLOU CHWILI OBECNEJ!

SYNOWIE LUDU

Współczesny dramat socjalny w 6 cz. na tle stosunków doby ostatniej, nieporównany pod względem kolosalnej techniki i zdumiewającej wystawy **Gunnar Tolnaesem** w roli głównej **UWAGA: Obraz powyższy — jedno z najwybitniejszych arcydzieł cie szył się ogromnym powodzeniem przez szereg miesięcy w teatrach krajów koalicyjnych.**

Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

ANONS: Wkrótce Ulubienica Publiczności

Mia May we wspaniałym wytwornym, romansie w 5-ciu aktach p. t. „Platoniczne Małżeństwo”

Teatr „ODEON”
ul. Panny Marji 27.

PROGRAM:
od środy 30
Kwietnia

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

p. Rafała Kantora

Bufet cukierniczy przy teatrze.

Dla dzieci wejście
wzbronione

Wspaniałe arcydzieło Braci Pathe

GERMINAL

Wielki dramat w 8-iu aktach, według słynnej powieści Emila Zolę

(Nowy egzemplarz otrzymany z Paryża.)

NAD PROGRAM:

Przyjazd Jenerała Hallera do Warszawy

(Zdjęcia z natury.)

Anons: Od czwartku 1-go Maja najwspanialsze i najpotężniejsze arcydzieło filmowe „VERITAS VINCIT” (Prawda Zwycięża) z wreczą MIA MAY w roli głów.

„MOTOFER”

Znakomity środek wzmacniający zawierający żelazo w stanie łatwo strawnym, uznany przez powag lekarskie Stosowany przy leczeniu bladeści, niedokrwistości, bólów głowy i w okresie rekonwalescencji.

Wyrobu Warsz. Tow. Akc. „MOTOR”.

Ządać w aptekach i składach aptecznych.

6696-

Ważność kuponów.

Na miesiąc Maj obowiązują kupony:
Karty Żywnościowej serji „I”
od 80 | IV do 5 | V.
nr. 1 i 2 becznek chleba 4 f. za mk 1.50
nr. 3 i 4 fut maki amerykańskiej po 80 l. fun
nr. 5 i 6 fut cukru 4.55 fen. za funt
nr. 7 i 8 fut tłuszczów za 5 mk
(od 3 | V do 15 | V)
nr. 9 i 10 fut kaszy 1.20 fen. za funt.
nr. 11 i 12 fut cykorii za 60 fen.
karty żywnościowej serji „II”
nr. 13 i 14 f. kartofli za mk 3
nr. 15 i 16 f. soli w ławkach za 30 fen.
karty rodzinnej serji „P.”
nr. 17 i 18 fut węgla grubego, kołki lub orzecha
nr. 19 i 20 fut kawy
Cena kołki mk. 13 60 fen. orzecha I mk. 12
60 fen. orzecha II. 12 mk. korzec
UWAGA: Węgiel wydawany będzie w miarę
nadsyłających zapisów.
hasz herbis w dewielaj Hotel.
kawa słodowa 1 fut mk 2.40 fen.
pewnia słodowa 1 f. po Mk. 2.
pewnia wydzasgo 1 f. 1.80 fen.
krowo brzoszwo 1 dębowa rzadłe 1 p. 2.50 f
osonowe rzadłe 1 pud 2.10 fen.

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Pracownia gorsetów

POD P.

„JÓZEFA”

przeniesioną została od 1-go lipca z ulicy
Sakolnej za ul. Panny Marji Nr. 54 dom
p. Dębkiej.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański szkieł
kuponu i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianin
maszyny do szycia i t. p. po cenach s
wartościowych, oraz poleca szewstwo, szewstwo
włoskie, szyciaki, stolowców, i t. p. ul. Panny Marji
Nr. 54.

Niniejszem podaje do wiadomości Sz. p. Odbiorców, iż wyłączną sprzedaż naszego ce
mentu na Częstochowę i okolice powierzyliśmy firmie:

Dom Ekspedycyjno-Agenturowo-Komisowy

„GLOBUS”

w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr 16
dokąd wszelkimi zamówieniami zwracać się prosimy
Towarzystwo Akcyjne Przemysłu
Cementowego „WIEK” w Ogrodzieńcu.

Do Udziałowców Przedsiębiorstwa drzewnego

pod firmą
Jędrzejowski i S-ka
w Częstochowie

Upraszam Sz. Panów o łaskawe OSOBISTE
jak najwcześniejsze przybycie w Sobotę dn. 10
maja r. b. o godz. 10-ej rano do domu przy
ulicy Zielonej nr 184 w Częstochowie, w celu
porozumienia się co do dalszej egzystencji
przedsiębiorstwa. 0718—
St. Gembarszewski.

Ogłoszenie

Dnia 2 Maja r. b. o godz. 10 rano na st.
Częstochowa To warowa odbędzie się przez pa
bliczną licytację sprzedaż nie odebranych w
swoim czasie to warów przez odbiorców, jak
ubrania, rzeczy kuchennych, księzek, kalenda
rzy wina i t. p.
W razie niedojścia do skutku wspomnia
nej licytacji powtórna odbędzie się o tej sa
mej godz. dnia 6 Maja r. b.

Lokal

złożony z 10-12 pokoi potrzebny
zaraz. Oferty skryjnka pocztowa 51

Otary

na Szkarb Hapodowy.
Józef Chmurski 15 mk.
na Białej Krzyż.
Lewak Rotner 80 mk. — Mosiek Fajer
stein 80 mk.
Dnia 28 kwietnia, jako w rocznicę u
rodzin A. p. dr. Władysława Biegalskiego
rodzina składa rb. 80.
Na szpital garnizonowy Marja Wólfo
wicz mk. 5.
Aleksander Hoffman — na Samopomoc
Sakolną mk. 10 i na Kolonje letnie mk. 8

SEWER
Paweł Broniatowski
w CZĘSTOCHOWIE
ul. Panny Marji Nr 21.
Główny sklep oświetlenia
i dróg mechanicznych.
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12—1 po południu. 877—

Kupię
formy do wyciska dre
betonowych różnego roz
miarów Wind. III etaj
71-a Wolkowicki

Maszyna
do pisania do sprzedania
Wład. w Adm. Goścaj
Sklep spożywczy
do sprzedania Wieluńska
46 669-

Oddam
nawóz za słomę Płomiń
ski Kościuszki 8

Kontusik
nowy na dajowcynsk 13
14 letnia do sprzedania
Wind. ul. Kilińskiego 6
nr. 4 od godz. 2-3

Potrzebna
kaszjerka Oferty „Gonia
Częstochowski” sub kas
jerka 978—

Pies
dedy czarny podpalany
wabi się Ruf z gniał U
prasza się o odprawienie
nie Stradomska 4 Wro
dłowski

Stelmach stolarz
sz trawidocznymi poszu
tuję pracy na wsi lub
we dworze i 3 ludzi bez
działnych roboty Wind.
Nadrużna 88 Piotr -
Zdrach

Potrzebny
rzadca-rolnik do małego
folwarku Oferty pod lit.
A. 5. w redakcji Gośca

Do sprzedania
trzy morgi ziemi obłonej
urządzenia słołowe, wa
gi, czyłdy, wosy, chemia
z, łelastwo, drzewy, okna,
belki, bale, schody, por
ęczce, beczki, stoły, śla
ka, szafy, arystoa, drab
niny, kosce, do koku,
okleńnice, kołty i różno
rzecz. Kościuszki 46.

Francuska
poszukuje pokoju w ce
ntrum miasta na kilka
godzin dziennie ap. od 2
do 9 wieczorem Oferty
w Goścu

Sprzedam
urządzenie słołowe i dwa
dedy czyłdy Ost Grus
84r

Zginęła
księżniczka wzdawa r
kasy T-wo Pod. Osmęzł.
Częstochowa na imię
Bardomeja Marczak
Nr. 1295

Zgubiono
paszport niemiecki wy
dany na nazwisko Teofila De
magaly

Poszukuje
od zaraz 2-4 pokoi z
kuchnią wydzianą i łwa
nem elektrycznym możli
wie w śródmieściu wia
Stradomska i Jan. Wę
drychowski

Skradziono
paszport niemiecki wy
dany na nazwisko Józef
Gnielickiego nr 381646

2 pokoje
w centrum miasta bez
mebli poszukuje urzędni
k agronomii, kasztora ofe
rty K. P. w Goścu Częst.

Zgubiono
księżeczka emerytalną za
nieraż a wojny tureckiej
wydzian na nazwisko An
toniego Fortian z Makro
Małych kolonji Szachow
skiej Upraszam się o zwrot
do Adm. Gośca

Wanillej
do ciasta tą którą biało
do biszkoptów, sziok
skich sprzedaje w małych
flotkach dla piecowego
wypiaku Fabryka bis
koptów F. Micholci III
Alaja 54

Sprzedam
urządzenie słołowe i dwa
dedy czyłdy Ost Grus
84r